

Dzisiejszy numer Gazety jest ostatnim dla Panów Prenumeratorów na czwarty i ostatni kwartał r. b.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

N. Pan najwyższem postanowieniem swoim z dnia 21. listopada r. b. do w. kanclerza hr. Mittrowskiego wydanem rac. praktykanta konceptu przy Gubernijum galicyjskiem, Adama Dunina Brzezińskiego, mianować nadliczbowym komisarzem w Galicyi.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Dokończenie postanowienia w przedmiocie postępowania w sprawach kościoła grecko-rosyjskiego w Królestwie Polskiem, przerwane w przeszłym urze. Gaz. n.

6) Zdjęcie poświęcenia z księdza lub poświęconego sługi cerkiewnego, albo wyłączenie ich z duchownego stanu, tak w przedmiotach, biskupiej władzy zostawionych, jakoteż w przestępstwach kryminalnych należących do świeckich sądów. W pierwszym przypadku o pozbawieniu duchownego poświęcenia, albo o wyłączeniu z duchownego stanu, władza dyjecezalna donosi komisji wyznań religijnych i oświecenia publicznego; w drugim zaś razie, osądzony przez świecki sąd odesłany będzie za pośrednictwem téżże komisji, wraz z wywodem jego przestępstwa i zawyrokanęj kary, do władzy dyjecezalnej, która stosownie do prawideł grecko-rosyjskiego kościoła, zdjąwszy poświęcenie, lub wyłączając winowajcę ze stanu duchownego, odsęca go na powrót dla dalszego podług praw krajowych z nim postępowania. Jeżeli w jakiegokolwiek bądź sprawie księży lub poświęconych sług cerkiewnych, ich żon lub dzieci, które swojego nie zmieniły stanu, dotyczącej, odkryją się takie przestępstwa, z których jedno należec będzie do rozpoznania władzy duchownej, a drugie do świeckiego sądu: w takim przypadku odbywa działanie swoje najprzód sąd duchowny, a potem obwiniony odesłany będzie do właściwego sądu świeckiego.

7) Przeznaczenie delegowanych duchownych do wszelkich czynności śledczych, tyczących się osób duchownych, dyjecezalna władza nazywa im miejsca, gdzie który odbywać ma swoją czynność, i o tém donosi komisji rządowej wyznań religijnych, dla uczynienia z jego strony stosownych rozporządzeń. Duchowny delegowany w czasie toczącego się śledztwa w sądzie, albo w inszém jakim miejscu będąc obecnym, ma dawać ściśle baczenie na wszystko to, co według instrukcyi, przepisanej sobie od dyjecezalnej władzy należec będzie do zupełnego wypełnienia obowiązków na niego włożonych.

8) Przedmioty, tyczące się utrzymania porządku cerkiewnego w ogólności według przepisów cerkiewnych i postanowień władzy duchownej. Tu należec będzie oznaczenie dziekana dla bliższego dozorowania porządku w cerkwiach i w duchowieństwie grecko-rosyjskiem, stosownie do instrukcyi, jaką od władzy dyjecezalnej odbierze. Dziekan ma mieszkać w Warszawie przy cerkwi ś. Trójcy. O przeznaczonych do takowego urzędowania osobach, władza dyjecezalna donosić będzie komisji wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

9) Przedmioty, dotyczące się ksiąg rachunkowych przychodów i rozchodu, spowiedzi i metryki, utrzymywanych podług porządku, przez władzę duchowną grecko-rosyjską ustanowionego.

10) Roztrząsanie według przepisów cerkiewnych przeszkód do małżeństwa, jako to: pokrewieństwa, spowinowacenia i innych, z prawa kościelnego wynikających okoliczności.

11) Przedmioty, tyczące się urzędzenia klasztorów, zakonów i bractw.

T y t u ł II.

Do władzy komisji wyznań i oświecenia należą następujące przedmioty:

12) Wykonanie postanowień rządu, tyczących się duchowieństwa, stosownie do niniejszego urzędzenia.

13) Opieka i dozór nad funduszami duchownymi i całością cerkwi, klasztorów i należących do nich budowli.

14) Zaprowadzenie nowych parafijalnych cerkwi, oznaczenie obszerności parafij, połączenie onych i zmiany za poprzedniczym zniesieniem się z dyjecezalną władzą, według przepisów, w artykule 3cim niniejszego postanowienia umieszczonych.

15) Przyjęcie dobroczynnych zapisów i widykacyja onych.

16) Kollizyje z innemi wyznaniem za poprzedniczym także zniesieniem się z władzą dyjecezalną.

17) Uposażenie duchownych i poświęconych sług cerkiewnych, stosownie do tego, jak w poprzedniczym punkcie wskazano.

18) Opieka nad duchowieństwem, sługami poświęconemi cerkiewnemi, różnież żonami i dziećmi ich, jeżeli nie przyjęły innego stanu, we wszelkich przedmiotach w ten sposób, jaki prawami Królestwa Polskiego o duchowieństwie rzymsko-katolickim i innych wyznaniach przepisany jest dla tejże komisji.

19) Wykonanie postanowień o aktach stanu cywilnego według form, w Królestwie Polskiem istniejących.

T y t u ł III.

Prawidła i sposoby znoszenia się wzajemnego.

20) We wszystkich powyżej wymienionych przedmiotach komisja wyznań i oświecenia, i władza dyjecezalna znoszą się między sobą przez korespondencyjną, prowadzoną według przepisów w Państwie Rossyjskiem i w Królestwie Polskiem przyjętych.

21) W przypadkach, wymagających decyzji rządzącego synodu, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Królestwie Polskiem, znosić się będzie z ministrem sekretarzem stanu, a ten przy odezwach swoich komunikować będzie przedstawione interesa synodalnemu oberprokuratorowi dla przełożenia onych synodowi. Tym samym porządkiem kopije decyzji rządzącego synodu, synodalny oberprokurator komunikować będzie ministrowi sekretarzowi stanu, który takowe prześle ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Królestwie Polskiem.

22) Dziekan na mocy obowiązków na siebie włożonych i stosując się do danej sobie od władzy dyjecezalnej instrukcyi, czyni komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego przedstawienia, i odbiera od tejże komisji polecenia, o których bez-zwłocznie donosić będzie władzy dyjecezalnej. (Następują podpisy.)

Rossyja.

Tygodnik Petersburski z dnia 7. (19.) grudnia zawiera co następuje:

W przeszłą sobotę, dnia 2. grudnia, o godzinie 1. po południu, n. cesarz jmc, w pożądanem zdrowiu, raczył wrócić do łutejszej stolicy z Moskwy.

Dziś, 6. grudnia, w uroczystość imienia n. cesarza jmc, odbyła się w kaplicy zimowego pałacu msza uroczysta w obecności obojga n. państwa i jj. cc. nm. w. ks. cesarzewicza następcy tronu, w. ks. Michała, w. księżnej Heleny i ww. księżniczek Maryi i Olgi, księżęcia jmc Oldenburskiego i księcia jmc Augusta Wirtemberskiego; członkowie rady państwa, ministrowie, senatorowie, jnnerałowie, urzędnicy dworscy i inne znakomite osoby, mające wstęp do dworu, znajdowały się natém nabożeństwie. Po mszy s. członkowie ciała dyplomatycznego mieli zaszczyt składać n. państwu swe powinszowania, potém damy, w pokojach cesarzowej jmc, były przypuszczone do ucalowania ręki n. pani. Damy były w stroju ruskim, nowo - ustanowionym na uroczystości dworskie.

Tegoż wieczora był wielki bal u dworu i miasto było oświetlone.

Dnia 5. b. m. jego zachość Muszyr-Achmet-pasza, poseł nadzwyczajny jego sultańskiej mości przy dworze rossyjskim, miał zaszczyt złożyć n. cesarzowi jmc swe listy (wierzytelne) w pałacu zimowym. Po skończeniu posłuchaniu poseł przyjęty był przez naj. cesarzową jmc. Osoby składające jego orszak, przedstawiały się też n. państwu.

Ameryka

Ostatnie gazety z Buenos Ayres zawierają dokumenta, ściągające się do zajęcia w d. 2. stycznia wysp Falklandzkich, przez kapitan korwety angielskiej Onslow, z których okazuje się, że rzeczy te nie są jeszcze załatwione. List rządu Boliwii do rządu Buenos Ayreskiego z d. 19. czerwca życzy przedsięwzięcia wspólnych środków wszystkich rzeczypospolitych amerykańskich przeciw uroszczeniom i naciskom europejskich. List rządu Buenos Ayreskiego do izby reprezentantów donosi onym okrokach, w tej mierze uczynionych, mianowicie o mających się rozpocząć ukladach ze Zjednoczonemi Stanami; donoszą także, że rząd angielski uznaje napad, wykonany przemocą oręża na wyspie, należący do owej rzeczypospolitej.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej poczynają przedsiębrać środki przeciw wzmagają-

jącej się coraz emigracyi z Europy. Zgromadzenie narodowe prowincyi Maryland wydało wyrok, podług którego każdy kapitan okrętu, zawijający z podróży do portu w Baltimore, powinien w 24 godzinach podać pod przysięgą władzy miejskiej imiona i stan wszystkich podróżnych, i za każde fałszywe podanie lub opuszczenie zapłacić 20 dolarów kary. Oprócz tego powinien w 24 godzinach zapłacić 1 1/2 dolara za każdego podróżnego, więcej jak pięć lat mającego, lub złożyć kaucyjną 150 dolarów za każdą osobę, aby te osoby w ciągu dwóch lat nie stały się ciężarem miastu. Wyrok ten nabył mocy obowiązującej z dniem 1go września.

Portugalija

Raporta różnych gazet angielskich z d. 14. grudnia o Portugalii dosyć są sobie sprzeczne.

Courier mówi: »Dowiadujemy się z dobrego źródła, że układy, rozpoczęte między pułkownikiem Hare a baronem Rumsford, od Dom Miguela upoważnionym, każą się spodziewać dobrego rzeczy załatwienia. Najprzód przeznaczono tylko trzy dni do przyjęcia propozycyi atoli Dom Miguel żądał dłuższego czasu, i otrzymał termin do d. 3. grud. W nadziei, że przyjmie, stał statek parowy *Carrow* w gotowości, aby wiadomość tę zawiadził do Anglii. Zasady warunków mają być te, żeby kroki nieprzyjacielskie natychmiast ustały, i żeby Dom Miguel kraj opuścił. Dom Pedro, powróciwszy od woj-ska, okazał mu upodobanie z ducha, którym jest ożywione. Palmella utracił swój wpływ. Dom Pedro dowiedział się, iż Palmella ma zamiar, pozbyć się go z kraju, królową uznać za wieloletnią, i rządy jej imieniem sprawować; lecz projekta jego zupełnie speszły na niczém. List z Lizbony, który mamy przed sobą, pisany od wiary godnego, mówi: »Zanim Dom Pedro pojechał do głównej kwatery, obdarzył księcia Terceiry i admirała Napier orderem wieży i miecza z kosztownymi ozdobami. Obadwa mocno rozczuleni byli temi dowodami łaski cesarza, szczególnież pierwszy, którego sumienie wspominało, że miał udział w zabiegach Palmelli. Przyrzekł poprawić się, i teraz porzucił całkiem to stroonictwo.« Słychać, że mu lord Russel naganiał ostatnie jego zabiegi. Ministeryjum Dom Pedra ma być teraz mocniejszo, niżeli wprzód było. Większa część innych dzielników utrzymuje z pewnością o szczęśliwym skutku układów.« *Standard* mówi właśnie, że Dom Miguel odrzucił wszelkie propozycyje i każde wdanie się obcych mocarstw. *Globe* mniema, że na wszelki przypadek

zpełzną na niczém układy, że atoli czy później czy prędzej musi się Dom Miguel zrzec honoru i pobytu w Portugalii.

Listy z Lizbony, do d. 3. grudnia dochodzące, donoszą także, że Dom Miguel, co się dotyczy propozycyi pułkownika Hare, mających na celu pojednanie się, prosił o czas namyslenia się. Bliższej wiadomości o skutku poselstwa pułkownika nie mamy.

List w *Courier* angielskim, datowany z Lizbony z d. 26. listopada, pisze: »Wiadomości nasze o Don Carlosie bardzo są niepewne; wieść niesie, że się ciągle włóczy po nad granicą, i ma blisko 300 dobrych jeźdźców hiszpańskich przy sobie. Dzisiaj rano poczynione były wszystkie przygotowania do wyjazdu Dom Pedra po drugi raz do głównej kwatery pod Santarem, lecz zatrzymał się tu z powodu przybycia z Madrytu do lorda Russel gońca, który przywiózł dekret królowej względem pośrednictwa w sprawie portugalskiej. Nowina ta sprawiła wielkie wrażenie, a propozycija pośrednictwa bardzo wielką radość, albowiem wszyscy życzą sobie końca tej niszczącej walki.

Hiszpanija

Gazeta nadworna madrycka z d. 3. grudnia zawiera wyrok z d. 20. listopada, nakazujący podział Hiszpanii na 43 prowincyj, czyli departamentów. Drugie rozporządzenie, podpisane przez p. Burgos, oznacza obowiązki i płacę nowych naczelników departamentowych.

Królowa rejentka powołała do Madrytu pułkownika Armor, znanego z wystąpienia przeciw panu Bessiéres w roku 1823. Erazo miał być po silnym oporze pod Puente de Reyna pobity. Jenerał Lorenzo przybył do Villafrańca. Batalijon powstańców, który starał się wniknąć na dolinę Azioa, został przez mieszkańców odparty i cofnął się do Espinal.

PP. Cordova (dotąd poseł hiszpański na dworzec Dom Miguela) i Anduaga, jakoteż jenerał Vigoder, przybyli do Madrytu.

List z Madrytu z d. 5. grudnia, umieszczony w pismach paryzkich z d. 16. donosi, że książę San Fernando z małżonką swoją przybył w d. 3. b. m. do stolicy, gdzie był przyjęty z największą uroczystością. Książę, przejechawszy w wartęj sześciokonnej karęcie główne ulice miasta, udał się do palacu, gdzie, jak zapewnia korespondent madrycki, przyjęty został przez królową rejentkę jak najpochlebniej i najuprzejmiej. —

Gazeta madrycka z d. 3. grudnia potwierdza klęskę Meryna pod górą Orca.

Przez *Indicateur* z d. 12., rozeszła się w Ba-

jonnie wieść, że Meryno został pojmany; podług innych, starał się z kilką wiernymi ludźmi dostać się do Nawarry a ztamtąd do Francyi. W tej chwili (mówi *Indicateur*), gdy powstańców wzięto pod Onate w kluby, rozłączył się z nim Zavala i cofnął się dalej. Zdaje się, że ci dowódcy nie mogli się z sobą pogodzić, lub że się ich taktyka zmieniła, i dla tego się rozłączyli.

Journal de Paris z d. 13. grudnia donosi podług listów z Bajonny z d. 8. b. m., że w bitwie pod Onate, o której jużśmy namienili, zostali powstańcy pod sprawą Zabali całkiem pobici, że zostawili blisko 100 ludzi na placu boju, i że 200 ludzi wzięto w niewolę.

Powstańcy Alawy cofają się do swojej prowincyi, inni do Biskai i Guipuscoi; jestto jedyny wybieg, który obrać mogli, aby się dłużej trzymać, albowiem inaczej tutaj mogliby być zniszczeni.

List z Bordeaux z d. 9. grudnia pisze: Nie brakuje nam wiadomości z nadgraniczy hiszpańskiej, gdzie spokojność nie całkiem jest przywróconą, wszelako kupy zbrojne karlistów nie będą się mogły długo utrzymać przeciw wojsku, przewyższającemu ich co do liczby i lepiej wywiczonemu. Nowy dowódca wojska północnego hiszpańskiego, Don Geronimo Valdez, z wielką zręcznością działa.

Artykuł korespondenta dz. *Times*, datowany z Madrytu z d. 30. listopada, wyraża: »Rozchodzi się tu wieść, że Don Carlos wsiadł przy końcu granicy portugalskiej na okręt, i popłynął do Bilbao, i spodziewają się, że bez walki może wpaść w ręce wojsk królowej. Wszelako wieść, żeby istotnie wsiadł na okręt, nie jest oparta na wiarygodnym świadectwie, a do tego okazał tak niewątpliwe symptoma niestałości, iż wątpimy, aby się na to odważył. Wyborny doch okazuje się ciągle w wojsku. Jak wiadomo, Geronimo Valdes, który mianowany został następcą Sarsfielda, na dowódcę wojska północnego, odjechał do Wittyri d. 23. listopada. Gdy mianowanie Valdesa na to dowództwo było ogłoszone, przesłał Sarsfield, jak wpanu wiadomo, zrzeczenie się urzędu wice-króla Nawarry, oświadczając, że, jeżeli jest do jednego urzędu nie zdolny, tedy musi być nie zdolny i do drugiego.

Morning Post wyraża się względem stanu rzeczy w Hiszpanii w sposobie następującym: »Według ostatnich wiadomości bardzo zatrważający jest stan rzeczy w Madrycie. Kroki bowiem rządu okazują, że królowa i jej do-

radzcy mocno się skłaniają do systematu, mającego w Hiszpanii nazwę konstytucyjonalizm i liberalizm, a który odpowiada temu, co zowią w Anglii reformą, a we Francyi panowaniem barrykad. Nowe mianowania padły zupełnie na ludzi, którzy byli czynnymi r. 1820. Wielu z tychże nie można istotnie nie osobiście zarzucić; lecz jeżeli pozostaną wiernymi swoim dawnym zasadom, opinija ludu poczyna ich za niebezpiecznych. Chociażby sobie życzoneo mieć publiczność angielską, wszelako nie da się zataić, że interesa hiszpańskie są w złym stanie: Niechaj królowa i jej doradcy starają się Anglią i Francją, jak te obadwa kraje teraz są rządzone, dla siebie pozyskać, lud hiszpański nie będzie ani o włos więcej zaspokojony Niechaj się jak chcą uganiają za żądają teoryj dzisiejszych i przyrzekają rzeczy, których nie mogą dotrzywać; niechaj regulują miary i wagi, zaprowadzają nowy podział kraju; niechaj nowe wydają ustawy zbożowe; niechaj biorą teatrum pod swoją opiekę, i niechaj bawią ludzi przedmiotami podobnego rodzaju, pochodzącymi z teki jakiegos tam Afrancesada: wszystko to nie wyciągnie kolca z piersi ludu hiszpańskiego. Niechaj zawsze gadają o obradach kortezów, w celu ułożenia konstytucyi na właściwych zasadach; lecz jeżeli pytanie o następstwie tronu będzie nie rozstrzygniętem, tedy wszystkie podrzędne prace nie będą miały wartości, podobnie jak prace Dom Pedra w Portugalii, który wydaje ustawy po ustawach, gdy tymczasem główna walka zostaje nie rozstrzygnięta.

Courier zwraca uwagę, że w dokumentach ogłoszonych przez teraźniejszy rząd hiszpański, zamiast przyśłówka »dostojny« używają przymiotniki »niewinny«, i we wszystkich urzędowych dokumentach czytamy: »Nasza niewinna królowa.«

Wielka Brytania i Irlandyja.

W d. 12. grudnia został parlament ze zwyczajnymi formalnościami w izbie wyższej na nowo odroczony; wszelako zebranie się cnegoż »do załatwienia interesów« naznaczono na dzień 4. lutego.

Gazeta nadworna z d. 13. grudnia zawiera rozkaz tajnej rady do utworzenia komisyi, która mieć będzie wyższy nadzór nad handlem angielskim z Chinami, skoro część listu swobody kompanii wschodnio-indyjskiej, dotycząca się tego handlu, przestanie mieć skutek.

Globe wyraża: »Ostatnie wiadomości z Jawy zapewniają, że tam wielkie panuje nieukontentowanie między mieszkańcami, którzy sobie

życzą zrzucić jarzmo holenderskie i poddać się pod opiekę angielską.

Courier donosi: »Dowiadujemy się, że układy w sprawach belgijskich zostały przerwane, i pełnomocnik belgijski, p. van der Weyer, pojechał tym czasem do Brukseli. Pod jego nieobecność, która może długo potrwać, zastępować będzie jego miejsce sprawujący interesy króla Belgów, pan Walletz.«

Książę Talleyrand spodziewany jest w pierwszych dniach nowego roku na powrót w Anglii.

Morning Post zapewnia na nowo, iż zamysłają wezwać na nowo lorda Durham do gabinetu. *Globe* odpowiada na to, że nic o tym nie wie; gdyby nawet prawda była, cóżby to za związek miało z podziękowaniem hr. Grey i tysiącem innych rzeczy, które ów dziennik z tego wnioskuje.

Francya

Moniteur z d. 14. grudnia udziela król. postanowienia, zezwalającego ministrowi wojny na potrzeby budżet przewyższające. Wynoszą przeszło 11 mil., z których prawie 10 przypada na zapłatę żołda dla wojska, a blisko 100,000 na tajne wydatki.

Ten sam *Moniteur* zawiera postanowienie królewskie, mocą którego mianowana jest komisya ze zleceniem, aby rozpoznała dokumenta, przywiezione przez komisarzy, którzy byli do Algieru wysłani. Duc Decazes jest prezydentem tej komisji.

Journal de Havre donosi z Kartageny z d. 16. października, że nie ma już obawy wojny. Komendant francuzki za wstawieniem angielskiego i meksykańskiego konsulów i ze względu na majątek i osoby Francuzów wstrzymać kazał kroki nieprzyjacielskie aż do przybycia admirała Mackau; ale chociaż Nowa Granada nie jest w stanie oprzeć się potędze francuzkiej, jednakże czynią wszelkie przygotowania do obrony.

Niemcy.

Na czarnej tablicy uniwersytetu w Mnichowie przyklepiono następujące obwieszczenie: »Podczas łowów, które król jmc niedawno odprawiał, pewny młodzieniec w grubijańskim sposobie ubliżył należnego uszanowania monarsze. Chociaż nie ma powodu do domysłu, aby sprawcą jego był uczeń uniwersytetu, wszelako wieść obwinia uczniów uniwersyteckich; jest więc interesem samego uniwersytetu wiedzieć, kto jest winnym, co podobno nie będzie trudnym, gdy kilku uczniów znajdowało się na wzmiankowanych łowach. »Obwieszczenie to (pisze jedna z gazet bawarskich) ściąga się do

różnych rozchodzących się tu pogłosek, które wypadek zupełnie przeistaczają, co gdy w oddaleniu tém bardziej mogłoby nastąpić, wypada zatem sprostować te wieści według twierdzenia naocznych świadków: iż między uczniami, z którymi król jmc uprzejmie rozmawiał, znajdował się nieroztropny czeladnik rzemieślniczy, który w obecności monarchy przez zapomnienie nie odkrył głowy, a strofowany przez króla, tracąc przytomność umysłu, przebaknął nikczemną swoją wymówkę.«

Prusy.

W dniu 18. b. m. wyjechał następcą tronu pruskiego z małżonką swoją z Bieberstein pod Monachijum do Berlina.

Najnowszy numer zbioru ustaw dla państw pruskich zawiera następujący rozkaz gabinetowy: Na raport wacpana z d. 14. b. m. rozkazują niniejszemu, aby odmiany w roli pobierania cła z d. 30. października 1831, pochodzące ze zgody z innemi państwami względem przyjęcia jednostajnego systematu cłowego i handlowego i zawarte w załączonej tu, przezemnie zatwierdzonej tabeli porównawczej, były ogłoszone i od 1. stycznia 1834 zostały zastosowane. Od tego czasu należy w bezpośredni skutek zawartych traktatów wstrzymać pobieranie cła wchodowego od towarów przywożonych z państw pod względem cła połączonych, do państw pruskich, podobnież cła od wyprowadzania przedmiotów do takich państw, nakoniec opłaty od przewozu przedmiotów, które z krajów połączonych za granicę hywają przeprowadzane lub z zagranicy tamże przybywają. Ponieważ ogłoszenie układów połączenia celi nie było wprzód podobne, przeto postępowanie, zastrzeżone w ustawie z d. 26. maja 1818, §§. 25, 26, jako prawidło, podług którego odmiany taryfy, mające wpływ na opłacających podatki, powinny być ośmiu tygodniami do wiadomości publicznej przed 1. stycznia podane, musi ulędz wyjątkowi, co w niniejszym przypadku, przy względzie na korzyści wynikających dla handlu i zarobkowości poddanych z pomienionych traktatów przez rozszerzenie wolnego handlu, i przez to się usprawiedliwia, że odmiany w pojedynczych rubrykach taryfy po większej części istniały tylko w umiarkowaniu dotychczasowej podnoszącej się roli. Wpan, ministrze finansów, masz ten rozkaz i z dodatkami podać przez zbiór ustaw do wiadomości publicznej. W Berlinie d. 18. listopada 1833. Fryderyk Wilhelm. Do ministrów stanu Schuckmann i Maassent. Tu następują dodatki z 15 stronnic złożone, dotyczące się odmian w taryfie cłowej.

Turcyja.

Zdarzeniem, zwracającem teraz powszechną uwagę, jest powrót Edhem efendego z Alexandryi, który także po odwołaniu Halil paszy z ważnemi zleceniami był posłany. Przywiózł on w darze pięć milionów tureckich piastrow i ugode względem haraczu, jaki corok wicekról Egiptu opłacać ma, którato okoliczność z powrotem floty tureckiej do arsenału, każe oczekiwać trwałego pokoju, i skutecznie działa na publiczność stolicy, a szczególniej na handel.

W d. 20. listopada amerykański komodor, Patterson, w towarzystwie sprawującego interesu przy porcie, komodora Porter, miał posłuchanie u sultana, i we 2 dni później odplynęła amerykańska fregata, dowodzona przez pana Pattersona, na Archipelag.

Baron Nathaniel de Rothschild, syn c. k. konsula w Londynie, przybył niedawno do Konstantynopola dla uiszczenia summy, którą nowe państwo greckie zapłacić ma ryczałtem porcie.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencyj prywatnych.)

Krystyanopol d. 26. grudnia. Właśnie teraz handel zbożem jest u nas trochę zatamowany, ponieważ przy terażniejszych cenach nie możemy go ani do Żółtkwi, ani do Lwowa z korzyścią posłać. Za zboże podléjszego gatunku, jakie rolnik przywozi na targi, płacą teraz: za korzec pszenicy 6 1/2, żyta 4 1/3, jęczmienia 4, owsa 3 1/4 zr. w. w. — Za najlepszą bardzo pięknie wymłynkowaną pszenicę z folwarków płacą jednak po 8, żyto po 5 do 5 1/5, jęczmień po 4 4/5, owies 3 1/2 zr. w. w.

Kilka partyj żyta zgodzono już z odstawa do granicy, a gdy nastanie sanna, spodziewamy się żywszego dopytywania się. — Do młynów brodzkich zakupiono w cyrkule złoczowskiem blisko 1000 korcy, ponieważ zwyczajne z Podola dostawy uszły.

Z Dubienki w Polsce spodziewamy się dopiero po nowym roku doniesień, czyli co, i jak wiele czego pójdzie sławem na Bugu do Gdańska; nie robimy sobie jednak pomyslnych nadziei, ponieważ doniesienia względem handlu zbożem za morze wcale nic nie obiecują.

U handlujących drzewem leży już gotowych blisko 15 kóp bali dębowych, przeszło 100 kóp klepek, blisko 500 belek w kanty i kilkaset browarek; spodziewają się, że z przyszłą wiosną będzie dosyć wody do sławu, ponieważ teraz już Bug ma dosyć wody i według zwyczajnego rzeczy porządku na wiosnę jeszcze wyżej się podniesie.

Ołomuniec. Targ na woły d. 24. grudnia 1833.

Przypędzili: 1) Juda Langweil, z Ulanowa, 69 wołów; 2) Szaja Muschel, z Dombrowy, 42. Małemi partyjami 146. — Summa przypędzonych 257.

Kupili: Weiss Nathan, z Eibenschitz, ze stada Nro. 2 wołów 27, jednego po 122 zr. 30 kr. w. w. z 3 radaszu, z których jeden mógł wydać mięsa 350, łoju 50 funt. węd. Małemi partyjami sprzedano 120 wołów z 1 radaszu. niesprzedanych powróciło 106.

Ponieważ targ był w wilią Bożego Narodzenia, przeto kupców prawie całkiem nie było.

Cena mięsa w Wiedniu pozostała ta sama, co dawniej. Dla złej pory roku i niepogody może przez kilka jeszcze tygodni nie będzie dobrych wołów na targu.

Z początkiem nowego roku poczta z Wiednia do Konstantynopola zamiast, jak dotąd było, po dwa razy na tydzień, odchodzi będzie po cztery razy.

Listy z Puławy na Ukrainie slobodzkiej skreślają smutny obraz nędzy, w której mieszkańcy tej żyźnej okolicy pogrążeni są przez chybione roku tego urodzaje. Ludzie głodem zmuszeni żywią się korzonkami i korą roślin; wielka część wymarła już z głodu, a nader małe zapasy zboża tak podrożały, że zwyczajne ceny podniosły się piętnaście razy. (Ausland.)

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Fra Diavolo*, oder: *Das Gastaus von Terracina*, opera w 3 aktach.

Jutro: *Arlequin in Lemberg*, pantomima czarodziejska we 2 aktach, — Przedtém: Prolog na nowy rok, mówiony przez jp. Gaurier i małego Banholzera.

Dołącza się: *Spis rzeczy, zawartych w Rozmaitościach r. 1833.*